

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 109 (2738) ROK IX

ŁÓDŹ, CZWARTEK 7 MAJA 1953 ROKU

CENA 15 GR.

Pracować rytmicznie

od pierwszych dni miesiąca
obowiązkiem

wszystkich włóknarzy

TOWARZYSZE z ZPB im. I Dywizji,
im. Waltera, im. Kunickiego
i Zakładu „G” ZPB im. Stalina



Dnia 5 maja 1953 roku w związku z 135 rocznicą urodzin Karola Marksa została otwarta w Warszawie w salach Muzeum Narodowego Wystawa Publikacji „Marks - Engels - Lenin - Stalin”, zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Otwarcia wystawy dokonał Przewodniczący KC ZPZR Bolesław Bierut.

NA ZDJĘCIU: moment otwarcia wystawy. Przemawia sekretarz KC ZPZR — Edward Ochab.

CAF — fot. Baranowski

Związkowcy radzieccy zwiedzili Piotrków i Łódź

W godzinach przedpołudniowych dnia 6 bm. do ZPB im. Marcelego Nowotki w Piotrkowie przybyła delegacja związkowców radzieckich.

W skład delegacji wchodził Iwan Trofimowicz Waliński, górnik z Donbasu, bohater pracy socjalistycznej i deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, Anna Siergiejewna Szewcowa — inżynier włóknarzy z kombinatu iwanowskiego, sekretarka Okręgowego Związku Włóknarzy oraz Iwan Piotrowicz Guriew — metalowiec, członek prezydium WCSPS.

Goście radzieccy zwiedzili zakłady, oglądając z zainteresowaniem ich urządzenia — dzieło polskich i radzieckich inżynierów.

W godzinach popołudniowych delegacja radzieckich związkowców zwiedziła Łódź.

Próba zamachu na Jacques Duclos

PARYŻ. 6. 5.

Dziennik „Humanite” donosi o niedanym zamachu na sekretarza KC Francuskiej Partii Komunistycznej, Jacques Duclos.

We wtorek wieczorem do mieszkania Montreuil, gdzie zamieszkuje Jacques Duclos, zgłosił się jakiś nieznany osobnik, który podał się za nazwiskiem Gaston Blanc. Zażądał od przyjaciela przez Duclos. Ponieważ Duclos nie był obecny, osobnik ten został przyjęty przez jego sekretarza. W pewnej chwili wydobłszy z kieszeni nabitą rewolwer i groził sekretarzowi Jacques Duclos zastępcą. Jednakże sekretarzowi Duclos udało się opuścić gabinet i wezwać policję.

W komisariacie policji okazało się, że terrorysta nazywa się w istocie rzeczy Lucien Rico.

Chodzi tu — pisze dziennik — o nową próbę zamordowania sekretarza naszej partii. Oto wyniki zbrodniczej kampanii antykomunistycznej.

„Humanite” przypomina, że jest to już drugi zamach na Jacques Duclos.



Idźcie za przykładem WZPB im. 1 Maja Zapewnijcie wykonanie planowych zadań

Od pierwszych dni miesiąca pracować rytmicznie, codziennie wykonywać plan — oto naczelné zadanie, jakie stało się w bieżącym miesiącu przed wszystkimi zakładami przemysłu włókienniczego, a przede wszystkim przed zakładami przemysłu bawełnianego.

Dzięki ambicji i zapalowi tysięcy robotników i robotniczek, pełnej realizacji i przekraczaniu podjętych zobowiązań długookresowych, wzmożonej mobilizacji ze strony organizacji partyjnych, tempo pracy z ostatnich dekad kwietnia zostało utrzymane prawie we wszystkich zakładach.

Usprawnienie opieki lekarskiej naczelnym zadaniem służby zdrowia Z obrad sesji Rady Narodowej m. Łodzi

Głównym tematem obrad wczorajszej sesji Rady Narodowej m. Łodzi było zagadnienie usprawnienia usług świadczonych przez placówki służby zdrowia. O tym, jak wielką wagę do tego zagadnienia przywiązuje Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, świadczy fakt, że w obradach uczestniczył minister Zdrowia dr Sztachelski.

Obszerny referat o lecnicztwie zamknął i otworzył na terenie naszego miasta wygłosił kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium RN tow. dr Cholewicki. Dzięki systematycznej akcji profilaktycznej, dzięki obowiązkowym szczepieniom ochronnym ilość zachorowań na choroby zakaźne spadła do minimum.

W chwili obecnej Łódź posiada 16 przychodni z 64 poradniami ogólnymi, 21 poradni dla dzieci zdrowych, 17 dla dzieci chorych, 15 poradni dla kobiet i 15 dozorów sanitarnych. Z każdym miesiącem

(Dokończenie na str. 4)

Na Dzień Radia

7 maja 1895 roku Aleksander Popow zademonstrował po raz pierwszy w Rosyjskim Towarzystwie Fizyczno-Chemicznym przyrząd nazwany przezeń „wykrywaczem burzy”, reagujący na wyładowania elektryczne w atmosferze. Był to faktycznie wynalazek radia, bowiem już w niespełna rok później Popow mógł oddać do użytku pierwszy nadajnik i odbiornik radiowy. Wielkie odkrycie Popowa pozostało przez pewien czas tajemnicą rosyjskiego Ministerstwa Wojny, ale też tajemnica ta wkrótce wyszła poza granice carskiego sztabu. W kilka lat po wynalazku Popowa wyładował w Anglii Włoch Marconi i uzyskał patent na telegraf bez drutu — aparat, który był w pełni kopią wynalazku Popowa.

7 maja jest ku czci Popowa Dniem Radia, radia krajów socjalizmu i pokoju, które informuje, uczy, wychowuje i pomaga w dziele twórczej pracy i współpracy narodów.

(Nasz reportaż pt. „W fabryce dźwięków” — patrz str. 3)



NA ZDJĘCIU: pracownicy Warszawskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w świetlicy przy odbiorniku telewizyjnym.

CAF — fot. Tymnista

Radośnie powitaliśmy swoje święto, utrwalimy osiągnięcia współzawodnictwa 1-Majowego — mówią ludzie pracy Łodzi

Minął 1 Maja. W tym dniu Czerwona Łódź dumnie i radośnie manifestowała swoje osiągnięcia. Dobrze i wesoło bawili się ludzie pracy w swoje święto. Z nowymi siłami przystąpili do dalszej walki o realizację zadań naszego budownictwa socjalistycznego.

Wczoraj zwrócił się do szeregu przodowników pracy z łódzkich zakładów produkcyjnych z następującymi pytaniami:

1. Jakimi osiągnięciami produkcyjnymi powitaliście 1 Maja?
2. Jak spędziliście święto?
3. Jak realizujecie obecnie swe długofalowe zobowiązania i jakie są Wasze zamierzenia na przyszłość?

Poniżej zamieszczamy odpowiedzi otrzymane na te pytania.

Ten dzień na długo pozostanie w mej pamięci

Z jaką radością ja i moje współtowarzysze, cała nasza załoga braliśmy udział w pochodzie 1-Majowym. Dzięki wyjątkowej pracy zakłady nasze wysunęły się na czoło, zdobyły zaszczytny tytuł przodujących zakładów w przemyśle włókienniczym. Ja dla uczczenia święta 1-Majowego wykonałam przypadające na mnie zadania w 133 proc., a pełniąc Wartę 1-Majową zmniejszyłam odpadki o 1,2 kg.

Byłam szczęśliwa i przejęta, gdy na trasie pochodu słyszałam okrzyki na cześć przodowników pracy i na cześć naszej załogi.

Po pochodzie wraz z mężem udałam się do Parku Ludowego, gdzie aż do późnych godzin braliśmy udział we wspólnej zabawie.

W kwietniu wydajność mojej pracy znacznie wzrosła. Ale na tym nie zamierzam poprzestać. Będę się starała w dalszym ciągu zwiększać produkcję i jak najwyżej przekroczyć swoje długookresowe zobowiązanie.

JADWIGA ZDEB tkaczka z ZPB im. Marchlewskiego

Z ekipą łączności w Widawie

Jestem kierowniczką młodzieżowego zespołu w przedalni odpadkowej. Z przykrością muszę powiedzieć, że początkowo praca nasza nie dawała dobrych rezultatów. Dopiero przygotowania do święta 1-Majowego zmobilizowały nas do zwiększenia produkcji. Postanowiliśmy też zmniejszyć ilość osób zatrudnionych w naszym zespole z 6 do 5. Planu zaczęliśmy wykonywać z nadwyżką, a na 5 dni przed 1 Maja zaciągnęliśmy Warty. Czerwone proporzycy na maszynach przypominały nam, że teraz musimy pracować na pełnych obrotach, dawać z siebie wszystko, dołączyć do przodujących. Słowa dotrzymałam.

W dniu święta 1-Majowego wraz z ekipą łączności z naszego zakładu pojechaliśmy do Widawy w pow. łaskim. Tam uczestniczyłam w pochodzie i współzawodnictwie, podczas której występował nasz zespół świetlicowy.

Teraz postanowiliśmy zorganizować dalsze dwa zespoły młodzieżowe w przedalni odpadkowej i razem walczyć i współzawodniczyć o coraz to wyższą produkcję. Jesteśmy przekonani, że kierownictwo nam w tym pomoże, a my wysoko przekraczać będziemy nasze plany i zobowiązania.

KRYSTYNA SZAROWSKA śrubowniczka z ZPB im. Dzierżyńskiego

Myślałem o Armii Radzieckiej

W marcu wykonywałem przeciętnie 100 proc. normy. Ale gdy nadszedł kwiecień, poczułem, że nie poddam. Zmieniłem asortyment i wypadło mi pracować z drobniakami.

Zbliżał się 1 Maja. Inni podnosili swą produkcję. A ja? Zaczynałem zęby, zawzięciem się. Po kilka razy dziennie powtarzałem, że nie dopuszczę do zmniejszenia wydajności. Słowa dotrzymałem i byłem z tego naprawdę bardzo dumny, jak nigdy dotąd.

Po powrocie z pochodu do domu siadłem nad książką pt. „Na tyłach”. Mówiła ona o powstaniu naszego Odrodzonego Wojska Polskiego w Związku Radzieckim. Chwila mi przeszła przez głowę, że wtedy myślałem o ZSRR, o Armii Radzieckiej, która przyniosła nam wolność. Dzięki Związkowi Radzieckiemu możemy dzisiaj tak radośnie spędzać nasze robotnicze święta. Liczne też są nasze osiągnięcia, ale musimy je coraz to bardziej rozszerzać i utrzymywać. W jaki sposób? Poprzez wzmożoną pracę, poprzez stałe zwiększanie produkcji.

Moje długofalowe zobowiązanie brzmi: podnieść wydajność ze 190 proc. do 192 proc. Wykonam je na pewno i przekrocze.

ZYGMUNT ŚNADY tokarz z ŁFMJ

Po raz pierwszy jako inżynier

Jako asystent kierownika montażu, dla uczczenia święta 1 Maja postanowiłem dodatkowo opracować stację prób do badania pompek do skrzynek posuwów szlifierki. Swoje zobowiązanie zrealizowałem w wyznaczonym terminie. Toteż z radością, jaką może dać tylko świadomość dobrze wypełnionego obowiązku, brałem udział w pochodzie. Wiedziałem, że godnie uczelmem święto klasy robotniczej. Po raz pierwszy też w tym roku brałem udział w manifestacji już jako inżynier.

Ponieważ jestem wykładowcą fizyki w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych, resztę dnia wykorzystywałem na opracowanie programu powtórki przerobionego materiału i przygotowania uczniów do egzaminu

dojrzałości. Sam ukończyłem studia w ubiegłym roku i pragnę jak najdokładniej przygotować swych uczniów do pracy zawodowej czy ewentualnie do dalszych studiów.

Obecnie, po 1 Maja, dopilnowuję zmontowania i oddania do eksploatacji stacji prób oraz staram się usprawnić pracę działu montażowego. Razem z inżynierem Kazimierzem opracowujemy rysunki konstrukcyjne nowego typu maszyn, które niedługo zakłady nasze zaczną produkować. Będę się starał pracować jeszcze lepiej aniżeli poprzednio, aby w roku przyszłym z większym dorobkiem pójść w pochodzie 1-Majowym.

INŻ. JÓZEF KAMIŃSKI zm. im. Strzelczyka

Wykonam dwie 6-latki

W miarę zbliżania się święta klasy robotniczej — 1 Maja, serce biło mi coraz mocniej na myśl o tym, że pójde w pochodzie z niemałym dorobkiem. W tym roku bowiem do 28 lutego wykonałem przypadające na mnie zadania Planu 6-letniego, a przystępując do długookresowego współzawodnictwa zobowiązałem się do końca 1953 roku zrealizować zadania Szóstki latki po raz drugi.

Z dumą maszerowałem w pochodzie, przepasany czerwoną szarfą. Radośnie spoglądałem na przypiętą do piersi odznakę Przodownika Pracy, którą otrzymałem na pierwszomajowej akademii.

Po pochodzie wraz z żoną i dziećmi byłem w parku, potem spacerowaliśmy po mieście, oglądaliśmy dekorację, a wreszcie poszliśmy do kina.

Po dniu świątecznym z zapalem zabrałem się do pracy. Jestem ślusarzem i spawaczem i przeciętnie osiagam 230 proc. normy. Chciałbym jeszcze bardziej zwiększyć swą wydajność i dlatego staram się podnosić swoje kwalifikacje zawodowe oraz stosować w pracy metody radzieckich racjonalizatorów Zandarowej i Kowalewa.

KAZIMIERZ HOLCGBREBER ślusarz - spawacz Elektrowni Łódzkiej.

Konsultacje w Łódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego powiadomił uczestników cyklu wykładów „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, że z konsultacji indywidualnych do tematu drugiego: „Istota kapitalistycznego wyzysku” korzystać można w dniu 7 maja 1953 r., w godz. 16-20 w Łódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego, Traugutta 1.



Bułgar Kocew zwycięzcą V etapu Niepowodzenie polskich kolarzy

Sprawozdanie naszego wysłannika red. Marskiego — patrz str. 2.

Na Dzień Radia



NA ZDJĘCIU: wynalazca radia — rosyjski uczonec A. POPOW.

Fot. — CAP

Własność społeczna jest nienaruszalna

Fabryki i kopalnie, koleje i statki, lasy i gmachy w młotach są własnością każdego z nas, całego narodu, są własnością społeczną. Własność społeczna jest podstawą naszego ustroju, tak jak podstawą kapitalizmu jest własność prywatna.

W codziennej, wyteźonej pracy przy naszych warsztatach pomnażamy własność społeczną, codziennie rosnie ogólnonarodowe mienie, wzmacniając się podstawy naszego i naszych dzieci dobrobytu, wzrasta siła i znaczenie naszej Ojczyzny. W imię tych celów tysiące przodowników podnoszą wydajność pracy, miliony uczestniczą we współzawodnictwie, doskonaląc metody swej pracy, znajdując nowe sposoby oszczędzania surowców i materiałów, lepszego wykorzystania maszyn, przedłużenia okresu pracy urządzeń.

Ten gospodarski stosunek do swojego zakładu pracy, do swoich narzędzi pracy i warsztatu wykazuje ogromną większość ludzi pracy w Polsce. Rozumieliśmy, że kraj nasz stał się dla jego obywateli prawdziwym domem, że

jego bogactwa i zasoby służą naszemu szczęściu i dobrobytowi. I jak we własnym domu dbamy o każdy sprzęt, o każde urządzenie, ponieważ służy ono nam samym, tak w naszym wielkim domu — w Ojczyźnie Ludowej, musimy dbać o wszystko, co nam służy — o maszyny, przy których pracujemy, o narzędzia, o gotowe, już wyprodukowane dobra.

Ochrona własności społecznej jest naszym największym obowiązkiem. Nakazuje nam to Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nakazuje nam to interes naszej Ojczyzny. Ale są jeszcze tacy, którzy nie mają właściwego stosunku do własności społecznej. Podczas gdy wszyscy uczciwi obywatele trudzą się nad pomnażaniem bogactwa naszej Ojczyzny, są tacy skądinąd, którzy utrudniają nasz marsz ku lepszej przyszłości przez niedbały stosunek do własności społecznej, a niejednokrotnie przez jej świadome niszczenie lub kradzieże narzędzi i gotowych wyrobów.

Są tacy przestępcy, jak szajka złodziei w ZPZ im. Niedzielskiego, która kradła przedzie, sprzedając ją właścicielom prywatnych tkalni.

Złodzieje zostali skazani na kary więzienia od lat 5 do 8. Ale bywają kradzieże zwane dotychczas niesłusznie „drobnymi”, a często nie nazywane po imieniu w ogóle. Garść gwóźdź wyniesiona z fabryki, bo właśnie potrzebne są w domu, motek przedziś na półczoski dla najmłodszej córki... „Czy to kradzież? Czy od tego zbieżnie fabryka, czy może nie wykona planu?” Tak, to jest kradzież, to jest uszczuplenie własności społecznej i każdy zamach na nią musi spotkać się ze stanowczym odporem społeczeństwa.

Nie tolerujemy więc takich „drobnych” kradzieży, dotychczas przez nas często w ogóle nie dostrzeganych. Nie pozwolimy, aby społeczne jednostki działały na szkodę całego narodu. Ostatnio Rada Państwa wydała dekret dla ochrony własności społecznej, przewidując surowe kary za jej naruszenie. Jednakże dekret nie rozwiązuje jeszcze sprawy. Chodzi o to, aby zło tłumili w zarodku, aby każdy, kto działa na szkodę społeczeństwa, na szkodę każdego z nas, spotkał się z potępie-

nem swych współtowarzyszy pracy, swych kolegów, całego swego otoczenia. W podobnej sytuacji mówili ponad 20 lat temu Józef Stalin: „Potrzeba tu twardszych środków, bardziej skutecznych i poważniejszych. Polegają one na tym, aby wokół takich złodziejskich wytworzyć atmosferę bojkotu moralnego i nienawiści całego otoczenia. Polegają one na tym, aby rozpętać taką kampanię i wytworzyć taki klimat moralny wśród robotników i chłopów, który by wykluczał możliwość kradzieży, który by uniemożliwiał życie i istnienie złodziei i ludzi, rograbiających mienie publiczne”.

A więc przeciwdziałanie „drobnym” kradzieżom, to również stanowcza walka z pobłażliwością, tolerancją, z przykryciem oczu na wszelkie „najmniejsze” nawet złodziejstwa, to przede wszystkim wytworzenie owego klimatu, który by wykluczał możliwość kradzieży.

Klimat ten możemy osiągnąć tylko poprzez szeroko zakrojoną pracę polityczną, poprzez wzmożoną aktywność agitatorów partyjnych, grup związkowych i aktywistów społecznych. Trzeba nieustannie wyjaśniać każdemu, że każde najdrobniejsze nawet urządzenie, każde narzędzie, każdy motek przedziś jest naszym wspólnym dobrem, że nie wolno samowolnie tego dobra naruszać, że straty powodowane takimi właśnie kradzieżami przynoszą szkodę państwu, a więc nam samym. Trzeba wyjaśniać, że rozumowanie „nie zbieżnie fabryka, jeśli wezmę trochę gwóźdź” jest rozumowaniem podsuwanym przez wroga, które-
mu zależy na niszczeniu naszego dobra, na szczeniu rozkładu w społeczeństwie, na prowadzeniu słabszych moralnie jednostek na drogę przestępstwa.

Usilna praca polityczna ma tym większe znaczenie, że wzmacnienie ochrony własności społecznej nie ogranicza się bynajmniej do walki z jawnymi, oczywistymi jej gwałcicielami — złodziejami i chuliganami. Brakorobstwo, marnotrawstwo materiałów i surowców, niedbalstwo w obchodzeniu się z maszynami i narzędziami pracy również uszczuplają własność społeczną, hamują jej wzrost, opóźniają nasz rozwój, pomniejszają siłę Polski, budowę podstaw socjalizmu.

Intensywna akcja wyjaśniająca organizację partyjnych, związkowych, całego aktywnego społeczeństwa winna doprowadzić do świadomości wszystkich postanowienie naszej Konstytucji, że „każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązany jest strzec własności społecznej i umacniać ją jako nieustraszoną podstawę rozwoju państwa, źródło bogactwa i siły Ojczyzny”.

K. N.

Korespondenci robotniczy sygnalizują

Brak kontroli technicznej

W Zakładzie „A” ZPB im. Stalina, w oddziale przygotowawczym, osnowy snute z przedziś czarno — szarej na artykuł UK—16 mają wiele ukrytych błędów, które stają się widoczne dopiero w tkalni. W tkaninach powstają gniazda, odcięcia i zrywy osnowowe. Utrudnia to bardzo pracę tkaczom.

Przebieg tego stanu jest przedziś produkowana przez Zakład „B”, dostarczana nam w stanie godnym politowania. Jest ona często poplątana, pozaciągana, podwójna lub pojedyncza. Błędy te łatwo uchodzą uwadze snowaczek, szczególnie wieczorem przy sztucznym oświetleniu.

Odpowiedzialność za to brakorobstwo ponosi dział kontroli technicznej Zakładu „B”, który nie potrafi właściwie zorganizować kontroli jakości przedziś. Wielokrotne reklamacje z naszej strony nie odnoszą skutku.

Najwyższy czas skończyć z tym brakorobstwem!

MARIAN BORYCIA
ZPB im. Stalina, Zakład „A”

Mała rzecz — a wstyd

Kiedy słońce dopieka i pogoda na dworze — maszyny w oddziale I i II ZM im. Strzelczyka pokrywa warstwa drobnego piasku. Kiedy niebo pokryją chmury i deszcz zaczyna padać — na tych samych maszynach widnieją rdzawe plamy.

Takie oto są skutki, gdy dach jest dziurawy a nikt go nie naprawia.

Mimo kilkakrotnych interwencji u głównego mechanika, tow. Łukowskiego — ślusarzy obsługujących maszyny nie mogą doczekać się żadnej zmiany. Mimo alarmów, że piasek powoduje zacieranie się łożysk — miast reperacji dachu, zainteresowani otrzymują odpowiedź: czyście maszyny.

Czy dachu nad halami produkcyjnymi nie można naprawić? Chyba można.

Bo te dziury w dachu — to niby mała rzecz. Ale chociaż mała rzecz — to jednak duży wstyd.

ANTONI DULIKOWSKI
ZM im. J. Strzelczyka

Jak było — tak jest

W korespondencji wydrukowanej w „Głosie Robotniczym” w dniu 2 grudnia ub. r. pisałem o fatalnym stanie ulicy Przemysłowej na odcinku od ul. Brackiej do Górniczej. Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi w odpowiedzi powiadomiło redakcję, że Przedsiębiorstwo Robót Drogowych otrzymało zlecenie natychmiastowego wyrównania jezdni szlaku.

Jest już maj 1953 r., a na ulicy Przemysłowej nie się nie zmieniło. Jak było — tak jest, a polecenie „natychmiastowego wyrównania jezdni” nie może doczekać się realizacji.

Dlaczego? Czy Prezydium RN nie jest w stanie spowodować, by polecenia wydawane do podległych wydziałów były w odpowiednich terminach i we właściwy sposób wykonywane?

A. MAŁOLEPSZY
ZG Zw. Zaw. Włókniarzy

Śladem korespondencji

W związku z notatką zamieszczoną w rubryce „Okienem korespondenta” („Głos Robotniczy” nr 40 z dnia 15 II br.) dyrektora ZPDZ im. Duracza naśladowała wyjaśnienie, w którym stwierdza, że krypta była słuszną, gdyż istotnie do tej pory praca radiowa ograniczała się do podawania komunikatów i muzyki z płyt.

Obejście komitetu radiowego organizuje pogadanki na temat współzawodnictwa pracy, racjonalizatorstwa, organizacji masowych itp. Ponadto w każdą sobotę nadawane są prasówki, omawiające najważniejsze wydarzenia z kraju i zagranicą.



Zgrzeblaczka Irena Maćkowiak, śrubowniczka Stanisław Woźniak i Kaziemierz Niezbiadkowski oraz majster Antoni Witkowski, pracujący w zale, który zobowiązał się zlikwidować braki w swej produkcji.

Fot. — A. J.

Z ukosa

Grunt, że plan wykonany?

— Nie da rady! — pokrzykiwał głośno dyrektor. Gdy będziemy próbować spełniać wszelkie życzenia Centrali Odzieżowej i naszych władz nadzórnych — to z planem popłyniemy się. I w ogóle nie rozumiem dlaczego mamy produkować różne rozmiary poszczególnych asortymentów! Czy nie lepiej produkować tylko te średnie numery? Przecież dzianina daje się rozciągnąć i jeśli ktoś reflektuje na większy rozmiar, to gdy kupi kieszonkę o trzy numery za małą — też będzie mógł w niej chodzić. Gdy zaś ktoś małe numery, to zawsze z większą kieszonką łatwo jest zrobić mniejszą.

Pracownicy planu technicznego żywo przytaknęli: — Słusznie! Zmiana numeracji i produkowanie według planu asortymentowego — utrudnia jedynie pracę. Trzeba tak pracować — jak nam wygodniej, a nie jak żyćzy sobie odbiorcy. Dla nas najważniejsze, by plan wartościowy został wykonany.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie. Produkcja rozmiarów i kolorów z każdym dniem spełniała się coraz bardziej. Dyrektor zacierał ręce. Plan był wykonany.

Pewnego dnia nastąpiła jednak katastrofa. A zawinił urodzony syn dyrektora. No bo co? Dyrektor też jest człowiekiem. I że małżonka kupiła mu na imieniny srebrną

papierosnicę, postanowił odwozić ją do siebie, a nie do Centrali. Odzieżowa nie chciała odebrać. Nie chce — bo nie potrzebuje. Potrzebuje w zamian dzianiny innych rozmiarów, które było tak niewygodnie produkować i których nie produkowano w trosce o... plan. Ale czy rzeczywiście w trosce o plan?

(wg korespondencji)

Aby z produkcji znikły braki

— Będę się starała pracować tak, aby nie dopuścić do powstawania braków — mówiła na 1-Majowej masowce zgrzeblaczka Irena Maćkowiak.

Wielu spośród obecnych ogarnęło zdumienie. W przedziś, takie zobowiązanie? Przecież tu o jakości produkcji decyduje praca wielu ludzi, jeden jest od drugiego ściśle zależny. Co innego w zakładach metalowych, kiedy każdy np. tokarz sam wykonuje jakąś część. Rację miał monitor ze Starachowic, Wiktor Sza, zgrzeblaczka: Ja nie wypuszczę braku — ale bezbrakowa produkcja w przedziś, to chyba niemożliwe.

Maćkowiakowa dobrze zdawała sobie sprawę z wagi swych słów. Wiedziała, że właśnie od niej, od robotniczek zatrudnionych przy zgrzeblarkach zależy uniknięcie wielu braków w dalszych fazach produkcji. Zwój kółkowy musi mieć zawsze właściwą wagę, a od czego to jest zależne? Tylko od uwagi i sumienności robotniczek. Ze zwaju o niewłaściwej wadze przedziś będzie za gruba lub za cienka, będzie się rwała, iść to razy przyniesiono z powrotem do zgrzeblarki walki z niedopięciem dlatego, że były potargane czy źle nawinięte! Tak, od pracy zgrzeblarki wiele zależy.

Zgrzeblaczka Maćkowiak, śrubowniczka Strzałka, przykrocz Magier jako aktywiści partyjni i związkowi często na zebraniach i naradach zastanawiali się jak zmniejszyć ilość braków, jak ulepszyć produkcję. Apeli raz po raz do monitora Wiktor Sza podsunął im właściwą myśl, którą też zaraz przyoblekli w realne kształty.

Maćkowiakowa równolegle rozkładała na maszynie tzw. kółkach. Przysięgła dawać produkcję bezbrakową, a więc teraz pilnie uważa

na równomierność kółka, od tego bowiem zależy również i jakość niedopięcia. Z drugiej strony maszyny wychodzi już gotowy niedopię. Maćkowiakowa uważa, że pa-
trzy, czy wszystkie nitki dobrze się nawijają, czy każda idzie w swej przegrodzie, czy żadna z nich nie opada.

Walki z niedopięciem obracają się szybko. Robotnica stara się likwidować każdy dostrzeżony błąd. Teraz przedziś na pewno przestaną narzekać. Oddział przygotowawczy da im dobry półfabrykat, będą z niego mogli zrobić dobrą przedziś, a tkaczce oddadzą więcej tkanin pierwszego gatunku. Mniej będą miały przez to roboty cewczki. Praca we wszystkich oddziałach pójdzie łatwiej i sprawniej.

Do krótkiej akcji przy maszynach Maćkowiakowej podszedł śrubownik Wacław Strzałka. — Ono, pewno idzie z jakąś reklamacją — pomyślała zgrzeblaczka, a głośno powiedziała: — Przynieście mi znowu jakiś wałek ze złym niedopięciem?

Ale Strzałka nie miał żadnych zastrzeżeń do zespołu, od którego brał niedopięcie dla swych maszyn. I to nie pierwszy raz, od chwili gdy zespół ten zobowiązał się nie wypuszczać braków.

— Tkaczce powinny być z nas zadowolone — mówił przykrocz z brzo-
dydy Strzałki, tow. Jan Magier. — Często czujemy walki rozciągane, aby nie gromadzić się na nich kurz i nie dostawać się potem do przedziś powodując w niej zarubienia. Likwidujemy niedokrety, nie dopuszczamy do tego, aby na raz skreślić się dwie nitki. Śrubowniczki dopinają właściwego nawijania kółek, by nie było na nich zaciągów, przełamów itp.

Te zespoły z ZPW im. 9 Maja, które już włączyły się do współzawodnictwa o bezbrakową produk-

W fabryce dźwięków

„Do końca spotkania pozostały jeszcze dwie minuty... Sian 3.9 dla Włókniarzy...” Sprawozdawca radiowy przypomina spokojnym głosem przebieg niedzielnego meczu piłkarskiego. Wtem... Głosnik huknął potężnym grzmotem braw i krzyków. Na ich tle — podniecony głos innego sprawozdawcy: „Jest! Piękny strzał Jezerskiego i czwarta bramka...”

Od tej chwili mamy wrażenie, że słuchamy bezpośredniej transmisji radiowej ze stadionu. Tymczasem słyszymy tylko auty i odbiory z taśm magneto fonowej, w którą wmontowany fragment bezpośredniej transmisji.

Właśnie jesteśmy świadkami przesłuchania w łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia znanego i lubianego audycji pt. „7 dni sportu łódzkiego” Lu. 1. Włókniarzy, jej autor i lektor, oraz Roman Chłodziński, wicedyrektor rozgłośni, a zarazem znany sprawozdawca, sprawdzają, czy nagranie jest prawidłowe. Obydwaj są zadowoleni. Wyszło. Jeszcze chwila przewijania taśmy i dźwięki, które słyszeliśmy na wstępie, znajdują się w „taśmie”, aby jutro o oznaczonej godzinie powędrować na antenę.

Taką drogą od mikrofonu do magnetofonu, a stamtąd do „taśmy”, a potem z niej poprzez skomplikowaną aparaturę, amplifikator na antenę — odbywa większość audycji radiowych. Taśma magneto fonowa jest bowiem najdokładniejszym, najpłynniejszym i najtrwalszym rejestratorem i przekazywaczem dźwięku uchwyconego przez mikrofon.

Czy zastanawialiście się kiedykolwiek nad tym, dlaczego radio tak często podaje do-

kładny czas? Oczywiście, sądzicie — i słusznie — że robi to dla pożytku słuchaczy. Ale nie tylko dlatego. Czas — mówiła radiowcy — to podstawa naszej pracy.

Przyjrzyjmy się dla przykładu pracy speakera. Zegar wskazuje godz. 13.50. Speaker J. Wysocka udaje się do stu-

nadawczej na funkcję odbiorco-nadawczą.

Speaker pozostaje w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

gionem. Speaker musi być w ciągłym kontakcie nie tylko z obsługą techniczną, lecz również z lektorem, solistą czy zespołem wykonawców. Zakończył ni-
mi wszystkim, jeżeli produkuje się audycję złożoną z wielu elementów, kieruje re-

KAM.

CEHA.

Postępujemy w Felharmonii

Najbliższy koncert symfoniczny zainicjuje będzie pierwszy wykonanie publiczne II Symfonii Tomasza Kiesewettera. Jeszcze jedno dzieło muzyczne potwierdzi fakt niebywałego, niespotykanego dotychczas w historii polskiej kultury — w ramach władzy ludowej i socjalistycznego budownictwa. Uroczysty charakter czekającego słuchaczy koncertu filharmonicznego będzie o tyle większy, że twórcą nowego dzieła — Tomasz Kiesewetter jest nie tylko wybitnym współczesnym kompozytorem polskim, ale ponadto zastępcą naszego miasta.

Od chwili wywołania Tomasza Kiesewettera jest profesorem Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi, prowadząc zarazem działalność kompozytorską i kapelmistrzowską. Społeczeństwu naszego miasta znane są przede wszystkim jego ilustracje muzyczne do sztuk teatralnych oraz utwory na mniejsze zespoły wykonawcze, publikowane przez Łódzką rozgłośnię radiową. Z ważniejszych dzieł Tomasza Kiesewettera wymienić należy w pierwszym rzędzie: uverturę do opery komicznej, poemat symfoniczny „Przygody Sindbada żeglarska”, kwartet smyczkowy, koncert na altówce, suitę taneczną. Największy zaś sukces odniosła jego I Symfonia, odznaczona Pa-

stunową Nagrodą Artystyczną. II Symfonia, napisana w roku 1952, znowu czteroczęściowym układem nawiązuje do klasycznego schematu konstrukcyjnego. Tematyka dzieła wykorzystuje folklor ludowy polski i obcy, w czym przeważają motywy góralskie, słowackie i węgierskie.

W programie koncertu wykonane zostaną także dwa utwory niemieckich kompozytorów romantycznych: Uwertura do opery „Oberon” Karola Marii Webera i Koncert wioloncelowy Roberta Schumanna. Weber, jeden z pierwszych przedstawicieli kierunku romantyzmu w muzyce XIX stulecia, zastąpił między innymi dziełami postępowemu na ówczesne czasy charakterowi wokalnych oper. Koncert wioloncelowy Schumanna, dzieło o typowych cechach dojrzałego romantyzmu, wyróżnia się piękną tematyką i interesującą fakturą partii instrumentów koncertujących.

Solistą wieczoru będzie Feliks Dąził, znakomity wioloncelista z NRD, goszczący obecnie w Polsce na występach artystycznych. Orkiestrę poprowadzi Henryk Czyż, młody kompozytor i dyrygent. Henryk Czyż odznaczony został ostatnio złotym krzyżem zasługi za pracę kapelmistrza w czasie występów Opery Poznańskiej w Moskwie.

SPORTSPORTSPORT

Z wycieczką „Orbis” na mecz do Wrocławia

W związku z wielkim zainteresowaniem, jakie budzi obok VI Wycieczki Pokoju międzynarodowy mecz piłkarski Czechosłowacji — Polacy we Wrocławiu w dniu 10 MAJA — „Orbis” organizuje wycieczkę, której koszt wraz z przejazdami w ody, wstępu na mecz wynosi 52 złote.

Wylaz z Łodzi (Dworzec Kaliski) w niedzielę o godzinie 6 rano. Powrót w niedzielę około godziny 24.

Zapisy przyjmuje „Orbis”.

Rumunia i Jugosławia zgłosiły swych bokserów do mistrzostw Europy

Do mistrzostw Europy w boksie Rumunia zgłosiła pięciu bokserów, w których znajduje się m.in. wice mistrz olimpijski Tita, wice mistrz reprezentacji kraju Linca, Dobrescu, Flat i Ciobanu.

Jugosławia zgłosiła 7 pięściarzy. Są to w kolejności: Stanić, Stanić, Stanić, Stanić, Stanić, Stanić, Stanić.

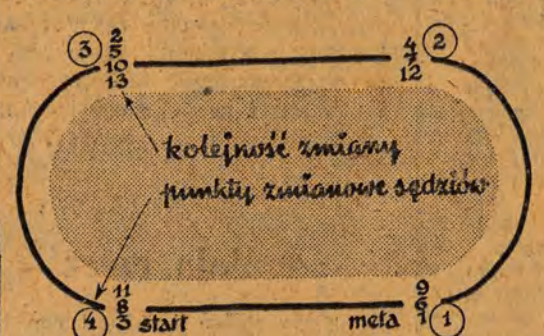
1 Maja w Czechosłowacji



Uczestnicy Wycieczki Pokoju na manifestacji pierwszomajowej w Bratławiu. NA ZDJEŚCIU: Belgowie. Fot. — CAP

Zbliża się termin finałowego biegu o nagrodę red. „Głosu Robotniczego”

Od II Wiosennego Biegu Sztafetowego o nagrodę red. „Głosu Robotniczego” upłynęło już przeszło 2 tygodnie, ale wszyscy pamiętamy jeszcze, jak wielkie wywołanie do zainteresowania w Łodzi. Ta jedyna z najbar dziej masowych lekkoatletycznych imprez nie została jednak jeszcze zakończona.

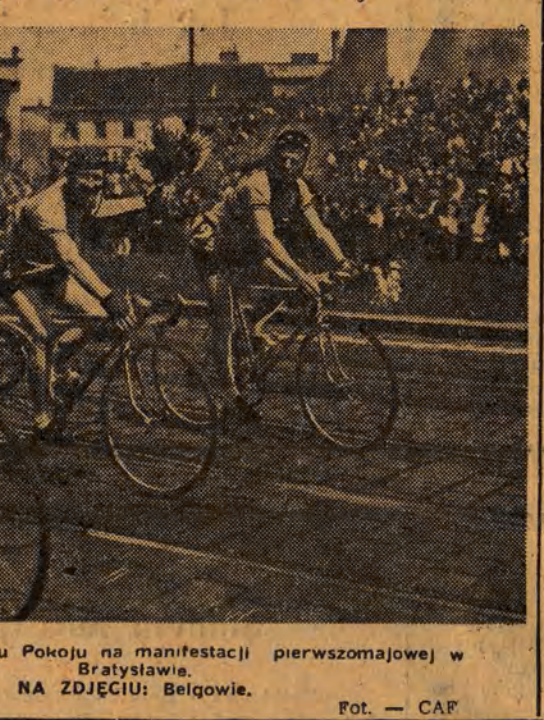


Przygotowania sztafet do finałowego biegu osiągnęły już punkt kulminacyjny. Oto co mówi nam o tym przygotowaniach jeden z członków sztafety MPK (Ogniw) — Paweł Sidor.

Otrzymałmyśmy najtrudniejszy, ale nie rezygnujemy ze zwycięstwa. Oczywiście najtrudniejszy dla nas jest bieg w Łodzi. W Łodzi jest najwięcej widzów, a to oznacza, że musimy być na najwyższym poziomie.

Przygotowania sztafet do finałowego biegu osiągnęły już punkt kulminacyjny. Oto co mówi nam o tym przygotowaniach jeden z członków sztafety MPK (Ogniw) — Paweł Sidor.

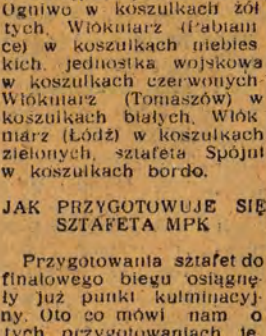
1 Maja w Czechosłowacji



Uczestnicy Wycieczki Pokoju na manifestacji pierwszomajowej w Bratławiu. NA ZDJEŚCIU: Belgowie. Fot. — CAP

Zbliża się termin finałowego biegu o nagrodę red. „Głosu Robotniczego”

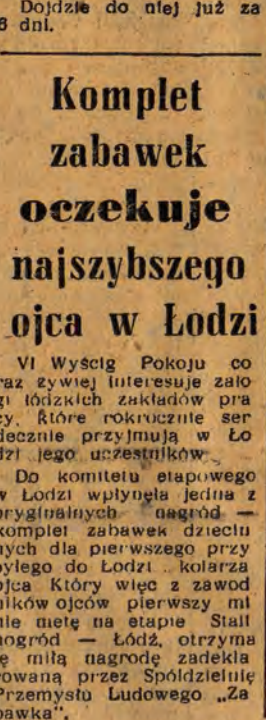
Od II Wiosennego Biegu Sztafetowego o nagrodę red. „Głosu Robotniczego” upłynęło już przeszło 2 tygodnie, ale wszyscy pamiętamy jeszcze, jak wielkie wywołanie do zainteresowania w Łodzi. Ta jedyna z najbar dziej masowych lekkoatletycznych imprez nie została jednak jeszcze zakończona.



Przygotowania sztafet do finałowego biegu osiągnęły już punkt kulminacyjny. Oto co mówi nam o tym przygotowaniach jeden z członków sztafety MPK (Ogniw) — Paweł Sidor.

Przygotowania sztafet do finałowego biegu osiągnęły już punkt kulminacyjny. Oto co mówi nam o tym przygotowaniach jeden z członków sztafety MPK (Ogniw) — Paweł Sidor.

1 Maja w Czechosłowacji



Uczestnicy Wycieczki Pokoju na manifestacji pierwszomajowej w Bratławiu. NA ZDJEŚCIU: Belgowie. Fot. — CAP



Ruzicka (CSR) swym zwycięstwem w IV etapie VI Wycieczki Pokoju wpisał się na listę najlepszych kolarzy startujących od 1948 r. w tej imprezie. Do tej pory największe wygrane w tym etapie osiągnął jego rodak Vesely (10), ale Ruzicka, posiadający do tej chwili 9 zwycięstw, może jeszcze prześcignąć go w tym Wycieczce.

Międzynarodowe zawody torowe

Tegoroczny sezon kolarstwa torowego w Łodzi zapowiada się o wiele ciekawiej niż w roku ubiegłym. Sekcja kolarska GKKF czyni bowiem starania o zorganizowanie w dniach od 1 do 14 czerwca międzynarodowego czwórnego torowego Czechosłowacji — Rumunia — Węgry — Polska w Łodzi, Kaliszu i Szczecinie.

12,34 w kuli uzyskała Serskiz

W Zielonej Górze odbyły się mistrzostwa w kule kołowej z udziałem z Łodzi wystąpiła jedna z oryginalnych nagród — komplet zabawek dzieł nych dla najmłodszego przyjeźdźcy do Łodzi — kolarza ojca. Kula wycieczki z zawodników ojcow pierwszoklasistów na miejscu w stawie „Stal” w Łodzi, otrzymała m. in. nagrodę zalewką rowana przez Spółdzielnię Przemysłu Ludowego „Zabawka”.

Z obrad sesji Rady Narodowej miasta Łodzi

(Dalszy ciąg ze str. 1)

rozszerza swą działalność Centralna Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka, która zatrudnia już 101 lekarzy. W ciągu ubiegłego roku lekarze Centralnej Poradni przyjęli ponad 35 tys. chorych, a ponadto odczyniono stała opieką 50 tys. dzieci oraz 8 tys. kobiet ciężarnych.

Przystąpiono do rozbudowy szpitali łódzkich. Oprócz tego już wkrótce oddany zostanie do użytku nowy szpital przy ul. Przyrodniczej, liczący 120 łóżek.

Zarówno w referacie kierownika Wydziału Zdrowia, dr Cholewiaka jak i w referacie przewodniczącego Komisji Zdrowia Rady Narodowej dużo miejsca poświęcono istnieniu jeszcze brakom i niedociągnięciom, które zauważają się dają w placówkach służby zdrowia. Chodzi tu przede wszystkim o wś-

ciwy, uprzejmy stosunek lekarzy i personelu pielęgniarskiego do chorych.

Na ten temat wiele krytycznych uwag padło w dyskusji. Radni, pozytywnie oceniając dotychczasowe osiągnięcia służby zdrowia na terenie naszego miasta, domagali się jednocześnie usprawnienia pracy w ambulatoriach specjalistycznych i ośrodkach większej opieki lekarskiej robotników zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji. Radne, zabierając głos w dyskusji, mówili również o konieczności zwrotu uwagi na kliniki dziecięce, gdzie dość często zdarzają się wypadki nieuprzejmego traktowania matek, zgłaszających się z chorymi dziećmi.

Od 8 do 10 maja generalne odświeżanie miasta

Co roku wiosną na terenie Łodzi przeprowadzane jest poszczególnego odświeżania miasta. W br. terminu przeprowadzenia trwał do dnia 7 bm. Wydać by się mogło, że w tym czasie wszyscy prywatni właściciele nieruchomości wywiążą się z obowiązku, nałożonego na nich zarządzeniem Prezydium RN M. Łodzi z dnia 10 marca br. Okazuje się jednak, że Zrzeszenie Właścicieli Prywatnych Nieruchomości nie dopłynęło przebiegu tej akcji. Do dnia 4 bm. zamiast przeprowadzić 60 tys. sztuk użyłono tylko w 50 procentach.

W dniach od 8 do 10 maja na wszystkich posesjach łódzkich muszą być wyłożone trutki na szczury. Właściciele i administratorzy, którzy nie zastosują się do tego zarządzenia, połączą będą do odpowiedzialności karnej.

Ważnym zadaniem jest również odświeżenie miasta. W br. terminu przeprowadzenia trwał do dnia 7 bm. Wydać by się mogło, że w tym czasie wszyscy prywatni właściciele nieruchomości wywiążą się z obowiązku, nałożonego na nich zarządzeniem Prezydium RN M. Łodzi z dnia 10 marca br. Okazuje się jednak, że Zrzeszenie Właścicieli Prywatnych Nieruchomości nie dopłynęło przebiegu tej akcji. Do dnia 4 bm. zamiast przeprowadzić 60 tys. sztuk użyłono tylko w 50 procentach.

Kierowcy samochodowi — bierzcie z nich przykład!

Nie każda sekcja transportu w Łodzi może poszczycić się takimi wynikami, jakie osiąga w swej pracy sekcja inżynierów i mechaników Łódzkiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrót Zwierzętami Reżymu. Ponad 18 tys. zaoszczędzonych litrów

benzyny w ciągu roku 1952, to najlepsze świadectwo ich pracy. 42 samochodów, jakimi dysponuje sekcja transportu, w każdej chwili są gotowe do drogi. Zatrudnieni tutaj są kierowcy i mechanicy, którzy w każdej chwili są gotowi do pracy. W czasie godzin pracy racjonalnie wykorzystują każdą minutę, aby osiągnąć jak największą wydajność. Właściciele samochodów, którzy chcą osiągnąć podobne wyniki, powinni im w tym pomóc.

W dużej mierze do osiągnięcia takich wyników, przyczyniają się systematyczne szkolenie kierowców i mechaników, którzy w czasie godzin pracy racjonalnie wykorzystują każdą minutę, aby osiągnąć jak największą wydajność.

Rada podjęła jednomyślnie uchwałę, w której zobowiązuje Prezydium Rady Narodowej M. Łodzi do wzmocnienia nadzoru nad przebiegiem realizacji inwestycji służby zdrowia i terminowego oddania ich do użytku oraz do usprawnienia pracy wszystkich placówek lecznictwa otwartego i zamkniętego.

Plastycy łódzcy przygotowują się do IV Ogólnopolskiej Wystawy

W związku z przypadającą w przyszłym roku 10 rocznicą istnienia Polskiej Ludowej Akademii Sztuki, w Łodzi, w dniach od 1 do 14 czerwca, odbędzie się IV Ogólnopolska Wystawa Plastyków. Wystawa ta będzie poświęcona tematyce jubileuszowej, będzie miała charakter szczególnie doniosły i uroczysty.

Pięciu plastyków łódzkich pracuje już w tej chwili nad tematami zleconymi im przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Są to: Marian Jeschke, Zdzisław Głowacki, Albin Lubniewicz, Konstanty Maciejewicz i Andrzej Strumiłło. Fakt, że aż pięciu plastyków łódzkich zostało wytypowanych przez Ministerstwo, jest poważnym wyróżnieniem.

Również inni plastycy będą mogli przedstawić swoje prace do kwalifikacji na Wystawę. W celu nieniesienia pomocy w pracach przygotowawczych naszych plastyków powstała Społeczna Komisja Konsultacyjna pod przewodnictwem Zdzisława Głowackiego, w której skład weszli przedstawiciele Komitetu Łódzkiego PZPR, Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, Zarządu Łódzkiego ZMP i Związku Polskich Artystów-Plastyków.

Grzegorz Piotrowicz nie rozdrabniał się na omawianie poszczególnych zagadnień, wykazał, że niepożądane byłyby, zaoszczędzone minuty i godziny, kilogramy surowca, kilowaty energii elektrycznej dają w skali ogólnofabrycznej miesiące dniówek robotczych, setki ton surowca, tysiące kilowatogodzin, miliony oszczędności. Przecież ręką Kasi Smolkinie, że obecne trudności nie wynikają z niedostępnego, lecz z siły oddziały, że są przetrzami minionej etapu, niedomaganiem wzrostu. I natychmiast rozwinął przed zebranymi listę rozwoju tego nowego etapu.

— Nowe fabryki, budowane w naszym kraju — choćby te, które są wykarczane w rejonie Krasnozamienskiej — są fabrykami poważnej produkcji seryjnej. Taki jest rozmach, takie są potrzeby naszej ojczyzny. Nasza fabryka zawsze była fabryką maszyn specjalnych. Dzisiaj jest obciążona zapotrzebowaniem na turbiny, potrzebne są turbiny o olbrzymiej mocy, na średnie i najwyższe parametry pary. Musimy przejść na produkcję seryjną. Produkcja seryjna wymaga surowej rytmiczności, żelaznego planu i całkowitej mechanizacji wszystkich czynności. Zdajemy do tego, pracujemy nad tym. Czekajcie! Ręce wasze, bardzo ciężko. Choroba wzrostu, podobnie jak wszystkie choroby, wywołuje gorączkę. Musimy ją pokonać i niewątpliwie ją pokonamy!

(D. c. n.)

W specjalnych kioskach odbywać się będzie sprzedaż mięsa na targowiskach

Już niedługo targowiska łódzkie zmienią radykalnie swój wygląd. Miejsce różnorodnych, brzydkich nierzad budek i straganów zastąpią estetyczne kioski, wykonane według specjalnie opracowanych wzorów. Dyrekcja Targowisk Miejskich w pierwszym rzędzie w miejsce stołów do sprzedaży mięsa urządziła do tego celu kioski. Właściciele straganów i budek także będą musieli zatroszczyć się o estetyczny wygląd swoich stoisk.

Obecnie na targowiskach wprowadzono już pewne zmiany. Tablice orientacyjne informują kupujących, gdzie mogą one kupić, a wyłączone cenniki nie pozwalają nikogo wprowadzać w błąd.

Poszukiwani pracownicy

Kierownika planowania, kierowników sklepów spożywczych oraz agentów kiosków i straganów zatrudni Miejski Handel Detaliczny Artystów-Mi Spółdzielni Łódź-Śródm. ul. Piotrkowska 113 (IV piętro).

Kierowcy samochodowi — bierzcie z nich przykład!



Przedstawia kierowca Czesław Wojciechowski.

benzyny w ciągu roku 1952, to najlepsze świadectwo ich pracy. 42 samochodów, jakimi dysponuje sekcja transportu, w każdej chwili są gotowe do drogi. Zatrudnieni tutaj są kierowcy i mechanicy, którzy w każdej chwili są gotowi do pracy. W czasie godzin pracy racjonalnie wykorzystują każdą minutę, aby osiągnąć jak największą wydajność.

W dużej mierze do osiągnięcia takich wyników, przyczyniają się systematyczne szkolenie kierowców i mechaników, którzy w czasie godzin pracy racjonalnie wykorzystują każdą minutę, aby osiągnąć jak największą wydajność.

DZIEN ŁÓDZI

147, Piotrkowska 25, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80, Al. Kościuszki 48.

Kronika partyjna

DZIELNICA GÓRNO-LEWA: jutro, 8 bm., o godz. 18, w lokalu Dzielnic przy ul. Wł. gury 4/6, odbędzie się zebra nie kół terenowych.

ODCZYTY

Dziś, 7 bm., o godz. 18.30, w auli UL, odbędzie się odczyt prof. dr. Jakuba Mowszowicza pt. „Zielony front w ofensywie na posuch”.

Dziś, 7 bm., o godz. 12, w gmachu Muzeum Archeologicznego przy Pl. Wolności 14, w sali 49 (II p.), odbędzie się odczyt z katedry „Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego” prof. J. A. Głęziarskiego na temat: „Z problematyki badań nad genezą miast”.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 165.

PROGRAM NA CZWARTEK, 7 MAJA 1953 ROKU

Fala 230,1 m

7.55 WIADOMOŚCI PORANNE. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 11.45 Głos m. Łódź. 12.04 DZIEŃNIK. 14.10 D. i. A. 15.10 — „Stuchowisko”. 16.10 — „Dwa kołozłazki i czarny kot”. 16.40 D. i. A. 17.10 — „Stuchowisko”. 17.45 — „Wojna i pokój”. 18.15 — „Wojna i pokój”. 18.45 — „Wojna i pokój”. 19.15 — „Wojna i pokój”. 19.45 — „Wojna i pokój”. 20.15 — „Wojna i pokój”. 20.45 — „Wojna i pokój”. 21.15 — „Wojna i pokój”. 21.45 — „Wojna i pokój”. 22.15 — „Wojna i pokój”. 22.45 — „Wojna i pokój”. 23.15 — „Wojna i pokój”. 23.45 — „Wojna i pokój”. 24.15 — „Wojna i pokój”. 24.45 — „Wojna i pokój”. 25.15 — „Wojna i pokój”. 25.45 — „Wojna i pokój”. 26.15 — „Wojna i pokój”. 26.45 — „Wojna i pokój”. 27.15 — „Wojna i pokój”. 27.45 — „Wojna i pokój”. 28.15 — „Wojna i pokój”. 28.45 — „Wojna i pokój”. 29.15 — „Wojna i pokój”. 29.45 — „Wojna i pokój”. 30.15 — „Wojna i pokój”. 30.45 — „Wojna i pokój”. 31.15 — „Wojna i pokój”. 31.45 — „Wojna i pokój”. 32.15 — „Wojna i pokój”. 32.45 — „Wojna i pokój”. 33.15 — „Wojna i pokój”. 33.45 — „Wojna i pokój”. 34.15 — „Wojna i pokój”. 34.45 — „Wojna i pokój”. 35.15 — „Wojna i pokój”. 35.45 — „Wojna i pokój”. 36.15 — „Wojna i pokój”. 36.45 — „Wojna i pokój”. 37.15 — „Wojna i pokój”. 37.45 — „Wojna i pokój”. 38.15 — „Wojna i pokój”. 38.45 — „Wojna i pokój”. 39.15 — „Wojna i pokój”. 39.45 — „Wojna i pokój”. 40.15 — „Wojna i pokój”. 40.45 — „Wojna i pokój”. 41.15 — „Wojna i pokój”. 41.45 — „Wojna i pokój”. 42.15 — „Wojna i pokój”. 42.45 — „Wojna i pokój”. 43.15 — „Wojna i pokój”. 43.45 — „Wojna i pokój”. 44.15 — „Wojna i pokój”. 44.45 — „Wojna i pokój”. 45.15 — „Wojna i pokój”. 45.45 — „Wojna i pokój”. 46.15 — „Wojna i pokój”. 46.45 — „Wojna i pokój”. 47.15 — „Wojna i pokój”. 47.45 — „Wojna i pokój”. 48.15 — „Wojna i pokój”. 48.45 — „Wojna i pokój”. 49.15 — „Wojna i pokój”. 49.45 — „Wojna i pokój”. 50.15 — „Wojna i pokój”. 50.45 — „Wojna i pokój”. 51.15 — „Wojna i pokój”. 51.45 — „Wojna i pokój”. 52.15 — „Wojna i pokój”. 52.45 — „Wojna i pokój”. 53.15 — „Wojna i pokój”. 53.45 — „Wojna i pokój”. 54.15 — „Wojna i pokój”. 54.45 — „Wojna i pokój”. 55.15 — „Wojna i pokój”. 55.45 — „Wojna i pokój”. 56.15 — „Wojna i pokój”. 56.45 — „Wojna i pokój”. 57.15 — „Wojna i pokój”. 57.45 — „Wojna i pokój”. 58.15 — „Wojna i pokój”. 58.45 — „Wojna i pokój”. 59.15 — „Wojna i pokój”. 59.45 — „Wojna i pokój”. 60.15 — „Wojna i pokój”. 60.45 — „Wojna i pokój”. 61.15 — „Wojna i pokój”. 61.45 — „Wojna i pokój”. 62.15 — „Wojna i pokój”. 62.45 — „Wojna i pokój”. 63.15 — „Wojna i pokój”. 63.45 — „Wojna i pokój”. 64.15 — „Wojna i pokój”. 64.45 — „Wojna i pokój”. 65.15 — „Wojna i pokój”. 65.45 — „Wojna i pokój”. 66.15 — „Wojna i pokój”. 66.45 — „Wojna i pokój”. 67.15 — „Wojna i pokój”. 67.45 — „Wojna i pokój”. 68.15 — „Wojna i pokój”. 68.45 — „Wojna i pokój”. 69.15 — „Wojna i pokój”. 69.45 — „Wojna i pokój”. 70.15 — „Wojna i pokój”. 70.45 — „Wojna i pokój”. 71.15 — „Wojna i pokój”. 71.45 — „Wojna i pokój”. 72.15 — „Wojna i pokój”. 72.45 — „Wojna i pokój”. 73.15 — „Wojna i pokój”. 73.45 — „Wojna i pokój”. 74.15 — „Wojna i pokój”. 74.45 — „Wojna i pokój”. 75.15 — „Wojna i pokój”. 75.45 — „Wojna i pokój”. 76.15 — „Wojna i pokój”. 76.45 — „Wojna i pokój”. 77.15 — „Wojna i pokój”. 77.45 — „Wojna i pokój”. 78.15 — „Wojna i pokój”. 78.45 — „Wojna i pokój”. 79.15 — „Wojna i pokój”. 79.45 — „Wojna i pokój”. 80.15 — „Wojna i pokój”. 80.45 — „Wojna i pokój”. 81.15 — „Wojna i pokój”. 81.45 — „Wojna i pokój”. 82.15 — „Wojna i pokój”. 82.45 — „Wojna i pokój”. 83.15 — „Wojna i pokój”. 83.45 — „Wojna i pokój”. 84.15 — „Wojna i pokój”. 84.45 — „Wojna i pokój”. 85.15 — „Wojna i pokój”. 85.45 — „Wojna i pokój”. 86.15 — „Wojna i pokój”. 86.45 — „Wojna i pokój”. 87.15 — „Wojna i pokój”. 87.45 — „Wojna i pokój”. 88.15 — „Wojna i pokój”. 88.45 — „Wojna i pokój”. 89.15 — „Wojna i pokój”. 89.45 — „Wojna i pokój”. 90.15 — „Wojna i pokój”. 90.45 — „Wojna i pokój”. 91.15 — „Wojna i pokój”. 91.45 — „Wojna i pokój”. 92.15 — „Wojna i pokój”. 92.45 — „Wojna i pokój”. 93.15 — „Wojna i pokój”. 93.45 — „Wojna i pokój”. 94.15 — „Wojna i pokój”. 94.45 — „Wojna i pokój”. 95.15 — „Wojna i pokój”. 95.45 — „Wojna i pokój”. 96.15 — „Wojna i pokój”. 96.45 — „Wojna i pokój”. 97.15 — „Wojna i pokój”. 97.45 — „Wojna i pokój”. 98.15 — „Wojna i pokój”. 98.45 — „Wojna i pokój”. 99.15 — „Wojna i pokój”. 99.45 — „Wojna i pokój”. 100.15 — „Wojna i pokój”. 100.45 — „Wojna i pokój”. 101.15 — „Wojna i pokój”. 101.45 — „Wojna i pokój”. 102.15 — „Wojna i pokój”. 102.45 — „Wojna i pokój”. 103.15 — „Wojna i pokój”. 103.45 — „Wojna i pokój”. 104.15 — „Wojna i pokój”. 104.45 — „Wojna i pokój”. 105.15 — „Wojna i pokój”. 105.45 — „Wojna i pokój”. 106.15 — „Wojna i pokój”. 106.45 — „Wojna i pokój”. 107.15 — „Wojna i pokój”. 107.45 — „Wojna i pokój”. 108.15 — „Wojna i pokój”. 108.45 — „Wojna i pokój”. 109.15 — „Wojna i pokój”. 109.45 — „Wojna i pokój”. 110.15 — „Wojna i pokój”. 110.45 — „Wojna i pokój”. 111.15 — „Wojna i pokój”. 111.45 — „Wojna i pokój”. 112.15 — „Wojna i pokój”. 112.45 — „Wojna i pokój”. 113.15 — „Wojna i pokój”. 113.45 — „Wojna i pokój”. 114.15 — „Wojna i pokój”. 114.45 — „Wojna i pokój”. 115.15 — „Wojna i pokój”. 115.45 — „Wojna i pokój”. 116.15 — „Wojna i pokój”. 116.45 — „Wojna i pokój”. 117.15 — „Wojna i pokój”. 117.45 — „Wojna i pokój”. 118.15 — „Wojna i pokój”. 118.45 — „Wojna i pokój”. 119.15 — „Wojna i pokój”. 119.45 — „Wojna i pokój”. 120.15 — „Wojna i pokój”. 120.45 — „Wojna i pokój”. 121.15 — „Wojna i pokój”. 121.45 — „Wojna i pokój”. 122.15 — „Wojna i pokój”. 122.45 — „Wojna i pokój”. 123.15 — „Wojna i pokój”. 123.45 — „Wojna i pokój”. 124.15 — „Wojna i pokój”. 124.45 — „Wojna i pokój”. 125.15 — „Wojna i pokój”. 125.45 — „Wojna i pokój”. 126.15 — „Wojna i pokój”. 126.45 — „Wojna i pokój”. 127.15 — „Wojna i pokój”. 127.45 — „Wojna i pokój”. 128.15 — „Wojna i pokój”. 128.45 — „Wojna i pokój”. 129.15 — „Wojna i pokój”. 129.45 — „Wojna i pokój”. 130.15 — „Wojna i pokój”. 130.45 — „Wojna i pokój”. 131.15 — „Wojna i pokój”. 131.45 — „Wojna i pokój”. 132.15 — „Wojna i pokój”. 132.45 — „Wojna i pokój”. 133.15 — „Wojna i pokój”. 133.45 — „Wojna i pokój”. 134.15 — „Wojna i pokój”. 134.45 — „Wojna i pokój”. 135.15 — „Wojna i pokój”. 135.45 — „Wojna i pokój”. 136.15 — „Wojna i pokój”. 136.45 — „Wojna i pokój”. 137.15 — „Wojna i pokój”. 137.45 — „Wojna i pokój”. 138.15 — „Wojna i pokój”. 138.45 — „Wojna i pokój”. 139.15 — „Wojna i pokój”. 139.45 — „Wojna i pokój”. 140.15 — „Wojna i pokój”. 140.45 — „Wojna i pokój”. 141.15 — „Wojna i pokój”. 141.45 — „Wojna i pokój”. 142.15 — „Wojna i pokój”. 142.45 — „Wojna i pokój”. 143.15 — „Wojna i pokój”. 143.45 — „Wojna i pokój”. 144.15 — „Wojna i pokój”. 144.45 — „Wojna i pokój”. 145.15 — „Wojna i pokój”. 145.45 — „Wojna i pokój”. 146.15 — „Wojna i pokój”. 146.45 — „Wojna i pokój”. 147.15 — „Wojna i pokój”. 147.45 — „Wojna i pokój”. 148.15 — „Wojna i pokój”. 148.45 — „Wojna i pokój”. 149.15 — „Wojna i pokój”. 149.45 — „Wojna i pokój”. 150.15 — „Wojna i pokój”. 150.45 — „Wojna i pokój”. 151.15 — „Wojna i pokój”. 151.45 — „Wojna i pokój”. 152.15 — „Wojna i pokój”. 152.45 — „Wojna i pokój”. 153.15 — „Wojna i pokój”. 153.45 — „Wojna i pokój”. 154.15 — „Wojna i pokój”. 154.45 — „Wojna i pokój”. 155.15 — „Wojna i pokój”. 155.45 — „Wojna i pokój”. 156.15 — „Wojna i pokój”. 156.45 — „Wojna i pokój”. 157.15 — „Wojna i pokój”. 157.45 — „Wojna i pokój”. 158.15 — „Wojna i pokój”. 158.45 — „Wojna i pokój”. 159.15 — „Wojna i pokój”. 159.45 — „Wojna i pokój”. 160.15 — „Wojna i pokój”. 160.45 — „Wojna i pokój”. 161.15 — „Wojna i pokój”. 161.45 — „Wojna i pokój”. 162.15 — „Wojna i pokój”. 162.45 — „Wojna i pokój”. 163.15 — „Wojna i pokój”. 163.45 — „Wojna i pokój”. 164.15 — „Wojna i pokój”. 164.45 — „Wojna i pokój”. 165.15 — „Wojna i pokój”. 165.45 — „Wojna i pokój”. 166.15 — „Wojna i pokój”. 166.45 — „Wojna i pokój”. 167.15 — „Wojna i pokój”. 167.45 — „Wojna i pokój”. 168.15 — „Wojna i pokój”. 168.45 — „Wojna i pokój”. 169.15 — „Wojna i pokój”. 169.45 — „Wojna i pokój”. 170.15 — „Wojna i pokój”. 170.45 — „Wojna i pokój”. 171.15 — „Wojna i pokój”. 171.45 — „Wojna i pokój”. 172.15 — „Wojna i pokój”. 172.45 — „Wojna i pokój”. 173.15 — „Wojna i pokój”. 173.45 — „Wojna i pokój”. 174.15 — „Wojna i pokój”. 174.45 — „Wojna i pokój”. 175.15 — „Wojna i pokój”. 175.45 — „Wojna i pokój”. 176.15 — „Wojna i pokój”. 176.45 — „Wojna i pokój”. 177.15 — „Wojna i pokój”. 177.45 — „Wojna i pokój”. 178.15 — „Wojna i pokój”. 178.45 — „Wojna i pokój”. 179.15 — „Wojna i pokój”. 179.45 — „Wojna i pokój”. 180.15 — „Wojna i pokój”. 180.45 — „Wojna i pokój”. 181.15 — „Wojna i pokój”. 181.45 — „Wojna i pokój”. 182.15 — „Wojna i pokój”. 182.45 — „Wojna i pokój”. 183.15 — „Wojna i pokój”. 183.45 — „Wojna i pokój”. 184.15 — „Wojna i pokój”. 184.45 — „Wojna i pokój”. 185.15 — „Wojna i pokój”. 185.45 — „Wojna i pokój”. 186.15 — „Wojna i pokój”. 186.45 — „Wojna i pokój”. 187.15 — „Wojna i pokój”. 187.45 — „Wojna i pokój”. 188.15 — „Wojna i pokój”. 188.45 — „Wojna i pokój”. 189.15 — „Wojna i pokój”. 189.45 — „Wojna i pokój”. 190.15 — „Wojna i pokój”. 190.45 — „Wojna i pokój”. 191.15 — „Wojna i pokój”. 191.45 — „Wojna i pokój”. 192.15 — „Wojna i pokój”. 192.45 — „Wojna i pokój”. 193.15 — „Wojna i pokój”. 193.45 — „Wojna i pokój”. 194.15 — „Wojna i pokój”. 194.45 — „Wojna i pokój”. 195.15 — „Wojna i pokój”. 195.45 — „Wojna i pokój”. 196.15 — „Wojna i pokój”. 196.45 — „Wojna i pokój”. 197.15 — „Wojna i pokój”. 197.45 — „Wojna i pokój”. 198.15 — „Wojna i pokój”. 198.45 — „Wojna i pokój”. 199.15 — „Wojna i pokój”. 199.45 — „Wojna i pokój”. 200.15 — „Wojna i pokój”. 200.45 — „Wojna i pokój”. 201.15 — „Wojna i pokój”. 201.45 — „Wojna i pokój”. 202.15 — „Wojna i pokój”. 202.45 — „Wojna i pokój”. 203.15 — „Wojna i pokój”. 203.45 — „Wojna i pokój”. 204.15 — „Wojna i pokój”. 20